Nr. 4. 15 Lutaha 1924 h. Hod VIII.

KRYNICA

Dwatydniowaja sialanskaja hazeta.

Adres Red. i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 ranicy da 6 wieč.

„KRYNICA“ kaštuje na hod 6.500.000,
asobny numar 250.000 p. m.

Wialikaja sprawa.

Wialikaj sprawaj treba nazwać mnohaje, što robicca ŭ Radawaj Biełarusi. Biazumoŭna wialikaj sprawaj jość tam Biełaruski Uniwersytet u Miensku, biełaruski teatr tam-ža, sietka biełaruskich škoł u Mienščynie i mnoha što inšaje.

Ale nie ab hetym majem namier pisać ciapier. Da apošniaha času radawuju (sawieckuju) Biełaruś stanawili tolki pawiety Mienskaj hub. Niadaŭna stała wiedamym usiamu świetu ab dałučeńni da radawaj (Mienskaj) Biełarusi blizu ŭsich biełaruskich ziamiel. Dałučana da Mienska Mahiloŭščyna i Wiciebščyna. Astalisia da swajho centru niedałučany tolki biełaruskija častki Smalenščyny. Takim čynam biełaruskija ziemli, lažačyja na toj bok polskaj hranicy, ŭstanoŭlenaj Ryžskim miram, złučany u wadnu radawuju (sawieckuju) Biełaruś. Z usiej hetaj biełaruskaj ziamli maje adbycca nadzwyčajny źjezd pradstaŭnikaŭ ad usich biełaruskich radaŭ (sawietaŭ), z metaj wyrašeńnia mnohich spraŭ, datyčačych kirawańnia Biełarusiaj.

Budawańnie Biełarusi, jak bačym, z Mienskaha kutka, pieraniesiena blizu na ŭsiu Uschodniuju Biełaruś.

Ani na minutu nie zamykajem wačej na pieraškody ŭ hetaj wialikaj sprawie z boku mnohich rasiejcaŭ, prywykšych za čas panawańnia caroŭ, biełaruskija ziemli ličyć rasiejskimi, a takža i z boku abmaskalenych biełarusaŭ. Lepšyja syny Biełarusi ŭ budaŭnictwie swajej Baćkaŭščyny buduć mieć dziela hetaha ciažkoje zadańnie. U hetaj wialikaj sprawie mohuć spatkać ich niespadzieŭki, ab jakich im i nia snicca.

Nie zabaŭlajučysia adnak u praroctwy, źwierniemo našu ŭwahu na ważnaść abjednańnia Uschodniaj Biełarusi.

Fakt spałučeńnia Uschodniaj Biełarusi pradusim maje wialikaje značeńnie **palityčnaje**. Biełaruś palityčna daloka na zadzie astałasia ad swaich susiedziaŭ: Litwy, Łatwii i inš., i mała skarystała z wajny i rasiejskaj rewalucyi, bo na jaje hołas świet nie zwaročwaŭ uwahi miž inšym i dziela taho, što Biełaruś nie zachapiła ŭ swaje ŭłasnyja ruki ani kusočka swajej ułasnaj ziamli, dzie-b mahła nazwać siabie poŭnapraŭnym haspadarom. Usiudy byli čužyncy. Kala Mienska, praŭda, bytcam była Biełaruś, dy heta niešta było tak małoje i niesamadzielnaje, što palityčnaha značeńnia mieła nia mnoha. U sučasny mament sprawa heta wyhladaje inakš. Uschodniaja Biełaruś ciapier stanowić etnohrafičnuju całaść, stanowić radawuju dziaržawu, sfederawanuju z takoj-ža Rasiejaj.

Mnoha jość takža dadatnych staron dla Biełarusi z hetaha abjednańnia i z boku **ekanamičnaha.** Biełaruskim radam, biełaruskaj intelihiencyi na abjednanych ziemlach Biełarusi budzie jaśniej widać, jak pakirawać haspadarkaj, kab było najbolš karyści dla kraju. Ciapier moža začacca palepšańnie haspadarki rolnaj, a takža moža pačacca i fabryčnaja biełarusk. pramysłowaść.

Aprača hetaha z abjednańnia Uschodniaj Biełarusi niamała moža skarystać i **biełaruskaja kultura**. Ciapier biełaruskaja škoła z wuzkich ramak Mienščyny pawoli pašyrycca na ŭsiu Uschodniuju Biełaruś, uzbudzić chutka świedamaść dahetul niaświedamaha biełarusa i pakliča da žyćcia, da tworčaj pracy nowyja narodnyja siły; biełaruskaja intelihiencyja, majučy prad sàboj abjednanyja biełaruskija ziemli, lahčej budzieć bačyć kulturnyja patreby swajho narodu.

Praŭda, jak my ŭžo skazali, praca i pry hetych krychu lepšych warunkach, praca na biełaruskaj niwie z usich bakoŭ budzie ciažkoj niaźmierna; usie warožyja da biełaruskaści siły wystupiać z usiej siłaj, dy-j historyja dalejšaja ab adnosinach Rasiei da Biełarusi išče, zdajecca, nie skazała swajho apošniaha słowa, adnak, fakt abjednańnia Uschodniaj Biełarusi, abo lepš skazać — stwareńnie Biełarusi, jak dziaržawy — maje značeńnie wialikaje, značeńnie histaryčnaje. Choćby historyja pryniesła nam i niawiedama jakija niespadzieŭki, niawiedama jak ciažkija časiny, fakt istnawańnia Biełarusi, jak dziaržawy, naśledki z hetaha sa staronak tej-ža historyi ŭžo wymazany nia buduć. A heta takža reč nie małaja.

Ad. St-ič.

NA ŚMIERĆ KOLLEHI KS. Z. JAKUCIA.

O, Bracie moj u doli i niadoli!
Pawieryŭ ja, što loh ty u mahiłu,
Bo-ž sumna tak stahnaŭ twoj duch ad boli,
Što twoj narod zhubiŭ ajčynu miłu...
Tak wieryŭ ty, što čas swabody pryjdzie,
Duch božy ŭwyš narod z praćmy padojmie,
Niačystaha addaść nawiek ahidzie,
Nas zoram dabraty adwiečnaje abojmie —
Lubiŭ narod ty, Bracie, sercam cełym
I zrazumieŭ jaho biadu duchowu;
Wučyŭ jaho, ad horačy zbaleły,
Kab umirać i žyć zaŭsiody byŭ hatowy.
Ty adyšoŭ, zhareŭšy jak afiara,
Za naš narod,—za wiečnuju ideju
Jaho dušy: pražyci nie jak mara
Na świecie bied, a **mieć nadzieju**
Zdabyć toj znič z hrudziej samoha [Boha,
Što ščaście dašć žywomu čaławieku...
Ach, ciažkaja tudy, Bratok, daroha,—
Choć značana nam Božańkaj [spradwieku.
Ahoń ty nios i świetačam byŭ zornym,
Hareŭ płamienna cełaju istotaj,—
Prad Boham byŭ i kwoły i pakorny,
Ludziam słužyŭ z anielskaju achwotaj.
O, budź ščaśliŭ!.. bo ty žywieš—ja wieru,
Choć pad dziarnom hałoŭka supačyła...
I ja sabie mahiłu ŭžo admieru,
Ach, bo mianie zniamoha asiliła.

Kaz. Swajak.

Piśma z Čechasławakii.

(*Praciah, hl. Nr 2 „Krynicy“.*)

PRAHA, ŭ m-cy studzieni 1924 h.

Pierawažnuju častku biełarusaŭ u Čechasławakii stanowić studenstwa, jakoje ściahiwałasia siudy ŭ rožnyja časy, z rožnych miesc, ale z adnej metaj: znajści prypynak ad nialudzkaha z jm abchodžańnia taje ci inšaje čužoje ŭłady na Baćkaŭščynie i dabicca mahčymaści ŭ spakoi dakončyć pačatyja nawuki. Niekatoryja z studentaŭ byli tut jašče za časaŭ suświetnaie wajny, pa skončańni jakoj lik studenstwa pawialičywaŭsia stupianiowa, dziakujučy nacyjanalnamu aświedamleńniu raściarušanaj pa ŭsiamu świetu našaj emihracyjnaj intelihiencyi. Hetak u pieršych radach arhanizawanaha biełaruskaha studenstwa ŭ Prazie my bačymo adzinki prajšoŭšyja ciarnisty šlach Krym Kanstantynopal—Baŭharyja, bačymo tych, naža! niamnohich, što patrapili pracawać dla swajho narodu i pasiarod jaho być da apošniaj mahčymaści i pakinuli placoŭku, kali ŭžo widzielisia być asočanymi zusiul i kruhom... Naapoški prychodzić likam najbolšaja katehoryja biełaruskaha studenstwa, heta taja zwyčajniejšaja naša wiaskowaja moładź (rodam pierawažna z Zachodniej Biełarusi), što ni za jakuju canu na škołu ŭ Baćkaŭščynie pryniataj być nia moža, bo... jana — moładź mužyckaja, sialanskaja, *biełaruskaja*. Moładź heta z palitykaj nia majučaja časta ničoha supolnaha, jana ŭsio-ž dastupu da wyžejšaj škoły nia maje, bo... śmieje ŭ „20-m wieku pastupu i samaaznačeńnia“ pryznacca da taho narodu, z jakoha zapraŭdy wyjšła. Hetaj najzdarawiejšaj mo' masie pa skončańni škoły siaredniej byli i jošč dwa tolki wychady: šukać mahčymaści dakončyć pačataje za ŭsiakuju canu (zdaroŭja i nawiet žyćcia), abo, złamanaj ducham, paddacca hrubamu nasilstwu „mocnych świetu hetaha“... Adno jošč horš druhoha.

Zapraŭdy, zdarowaja tolki dušoj i cießam moładź moža z mužstwam znasić takija duchowyja i cialesnyja trudy, jak ich znosić sučasnaje nam biełaruskaje studenstwa. Biaz hraša za dušoj, u hoładzie i choła-

Slacham abjednańnia.

Musić kožnamu wiedama baśnia, jak umirajučy baćka paklikaŭ da siabie swaich dziaciej, daŭ im wienik i zahadaŭ, kab złamali jaho, adnak skolki dzieci nia mučylisia — wienika nie złamali. Tady baćka zahadaŭ, kab łamali dubcy i—wienika nia stała. „Wošža", skazaŭ baćka, „kali ŭsie budziecie trymacca razam — nichto was nie złamaje, nie asilić, a nia budziecie trymacca razam, to was asilać tak lohka, jak wy pałamali dubcy".

Pra hetu baśniu treba pamiatawać kožnamu biełaruskamu sielaninu, ci rabotniku ŭ swajej ciažkaj pracy na kawałak chleba, dy jašče bolš u swajej ciažkaj baraćbie za narodnaje adradžeńnie i wyzwaleńnie. U tych staronkach, dzie rabotniki, dy parabki dobra arhanizawany ŭ swaje prafesyjanalnyja sajuzy, jany adwajawali sabie i waśmihadzinny pracoŭny dzień i palepšańnie swajej doli.

Šialanie — heta asnowa Biełaruskaha Narodu. Kali biełaruskija sialanie ŭ niawoli — to heta znača, što ŭwieś narod u niawoli. Wyzwalić sialan — znača wyzwalić Biełaruski Narod. Dziela hetaha patreba, kab biełaruskija sialanie rasparadžalisia ŭsim dabrom, jakoje jość na biełaruskaj ziamli, bo toj wolny, chto maje sposaby da žyćcia ŭ swaich rukach.

Dajšci da hetaha moža sialanstwa tolki darohaj arhanizacyi. U nas blizu niama nijakich sialanskich prafesyjanalnych arhanizacyjaŭ, heta takich arhanizacyjaŭ, jakija abjednywajuć ludziej adnolkawaj pracy. Istnujuć sajuzy rabotnikaŭ, sajuzy wučycialoŭ, sajuzy kapitalistaŭ i panoŭ, bo kožny wiedaje, što supolna lahčej baranicca. I woś nam treba zakładać sajuzy, jakija-b abjednali ŭsio naša pracoŭnaje sialanstwa i parabkoŭ, jakija pracujuć pa dwaroch, kab wiaści baraćbu z panskim zasiliem, kab hetyja sajuzy mahli umaŭlacca ab padzionnaj płacie, abo baranić sprawy parabkaŭ, jakich kryŭdziać i wykarystawajuć pany.

Treba dastać sielaninu sienakosu, bo časta swajho nie chapaje, idzie da pana, a toj kaža, chočaš, dyk na piaty płast, tymčasam druhi prychodzić, dy hodzicca ŭžo i na šosty, a niaraz i na siomy, a panu hetaha tolki i patreba. A woś kab byŭ arhanizawany sialanski sajuz, dyk nie ŭhawarywaŭsia b kožny pasobku, dy nia zbiwaŭ by adzin druhomu canu i nie abiasceniwaŭ by i tak biazmierna ciažkuju pracu sielenina, a ŭmowiŭsia b sajuz, jaki-by stajaŭ za sialan, a pan by ničoha nia moh zrabić, bo sam usiaho ni pakosić, ani pažnie, dyk i musiŭ by zhadzicca, bo mieŭ by sprawu nie z biaz aronnym sielaninam, a z arhanizawanaj siłaj — Sialanskim Sajuzam.

Woś praz heta spyniajecca pawoli niatolki kankurencyja pracoŭnych ruk, ale i ŭsialakaja niapraŭda, jakaja robicca sielaninu. Ale patrebna świadomaść hetaha jednańnia i złučeńnia, bo tolki świadomaść, što ŭsie za adnaho, a adzin za ŭsich, moža stwaryć hetaki mocny sajuz, jaki nia tolki zmoža abaranić arhanizawany pracoŭny lud, ale budzie dychtawać swaju wolu, jak naprykład swaim siabram, kolki brać ad kapy snapoŭ za žniwo, a panu — skolki jon pawinien płacić.

Kali treba kupić jakuju mašynu, jak naprykład małatarniu, dyk supolnymi siłami zaŭsiody lahčej, bo tut wystupaje nie adzin čaławiek, a cełaja hramada arhanizawanaja ŭ Sialanski Sajuz, dy zaŭsiody lahčej baranicca supolnymi siłami, čym kožnamu pasobku.

Dyk ciapier zadańniem našaha sialanstwa zjaŭlajecca jak najbolšaje arhanizwańnie, kab baranić swaje interesy, dziela hetaha ŭ kožnaj wioscy, ŭ kožnym siale treba, kab paŭstała arhanizacyja Sialanskaha Sajuzu.

Franuk Markotny.

dzie jana prachodzić sotni kilometraŭ, kab tolki a tolki dasiahnuć swaje mety. Chto bačyŭ hetych pramokšych, abdziortych, źziabłych, zhaładaŭšych, ludzki wobraz zhubiŭšych, a adnak ludzkich-ža istot, — toj nia zbudziecca z žywoj pamiaci abraza hetaha nawieki. I hetaja žywaja ludzkaja fala, poŭnaja enerhii i wiery, zapłaŭliwajučy siańnia ŭwieś cywilizawany świet, nia minaje i Prahu. Z pačatkam škołnaha hodu niama taho dnia amal, kab nia prybyŭ adzin nowy wykidyš z swajej rodnaj baćkaŭščyny. Kožny z ich niasie zapiokšujusia bol i nienawiść da ździeku, a razam z tym niasie świetu žywoje świadectwa biazpraŭja i hłumu, pad jakim žyć musić i ciarpieć Biełaruski Narod. Hetkaje uciakańnie z swaich rodnych kutoŭ maje biazumoŭna blahi swoj bok u tym, što ahałočwaje rodny kraj z intelihientnych sił. Ale źjawišča heta jość tolki pierachodnaje. Z usich uniwersyteckich centraŭ dachodziać wiestki, što tam užo jość pawažny lik biełaruskaha studenstwa, stajačaha biezpa redna pierad skončańniem nawuk. Usich ich jość najharačejšym žadańniem, kab chutčej pieranieści ŭsie swaje nawukowyja daznańni na swaju-ž biełaruskuju niwu. Hetkim čynam papoŭnicca i aświežycca adrazu praciareblany kadr pierapracawanych našych prawadyroŭ... Ale ž darujcie, što tak adyjšoŭ ad asnoŭnaj dumki.

Fala abiazdolenaha, z ułasnych elementarnych prawoŭ biełaruskaha studenstwa zapłaŭlaje, kažu, cełу cywilizawany świet... Tak! I mylicca toj wielmi, chto spekulujučy na našaj biełaruskaj nieświadomaści, choča niedapuščeńniem biełaruskaj moładzi ŭ wyšejšyja škoły, zakuć Narod Biełaruski ŭ kajdany ćmy i niawoli. Nie! Chto hetak siańnia jšče niehdzie dumaje, toj chaj znaje, što ništo ŭ świecie nie reklamuje j šyryć tak dumki biełaruskaje, jak hetaja fizyčna i duchowa hałodnaja fala biełaruskaj emihracyi.

Karty historyi ŭžo tak złažylisia, što najbolš mnohaludnym centram biełaruskaje studenskaje emihracyi stałasia dziaržawa dwuch, najbolš na zachad wysunutych sławianskich narodaŭ — čechaŭ i sławakaŭ. Narody hetyja sami pieražyŭšyja jarmo niawoli niamieckaj i madziarskaj, prajawili najbolš zrazumieńnia dla našych žyćciowych patreb. I jany, jak i my biełarusy dahetul, wiakami cełymi byli tolki pasynkami čužych waładaroŭ na swajej rodnaj ziamielcy. Ale

„CIAREŠKA“.

I. Hej, Ciareška,*) chachu-chachu!
A što ŭ ciabie ŭ miachu, ŭ miachu?
Ihołački, ščyhołački,
Cukierački, papierački.
Jak ja była maładaja,
Swajho dzieda lubiła ja.
A ciapier ja ŭžo staraja,
Jamu durniu nia miłaja.
U karčmie siadzić, noč cełu pjeć,
Mianie staru dzień cełу bjeć:
Kości traščać: treś-treś, trach-trach,
A jon taŭčeć umach-umach.
Kab tabie, dzied, Boh dolu daŭ!
Kab ty mianie skarej schawaŭ.
A dzied babu łapić wiadzieć,
Ale baba kryčyć, nia jdzieć.
II. A Ciareška chachu chachu!
A što ŭ ciabie ŭ miachu ŭ miachu?
U mianie jość, jość dziewańki;
U mianie jość—małodańki.
Hej, piekna ja, rumianaja!
Rusa-kasa, hej, rezwa ja.
A chto mianie lubić budzie,
Ščaście sabie toj zdabudzie.
Lubiła ja, hej, adnaho,
Uziali jaho dyj biednaho,
U šynali zakutali,
U niejki muštry sputali.
Uziała druhoha lepšaha,
A toj druhi susim błahi:
Na mianie jon, jon nie hladzić,
Tolki burčyć, burčyć, hudzić:
„Hej, dzieŭka ty, hej mileńka,
Ci jość u ciabie karowańka,
A skolki hrošaj, dy świniej,
Awiečak skolki, dy husiej?“
III. Hej, Ciareška, chachu chachu!
A što ŭ ciabie ŭ miachu, ŭ miachu?
Hej chłopcy tut zdarowyja,
Sorak hadoŭ, małodyja...
Siadzić, siadzić, a paśla dreń,
Abrossy mocham, jak toj pień.
Łysina wialika, jak toj plech;
Mnie hora z im, a ludziam śmiech.
Hej, chłopcy, dosić nas manić,
Ciarešku budziem woś žanić:
I budziem žyć z taboj na wiek —
Ja žonka, ty moj čaławiek.
Ja za staroha nie pajdu,
Ja lepiej skoknu u wadu.
Takoje hora harawać,—
Pajdu ja lepiej žabrawać.
Hej, Ciareška chachu-chachu!..

*) Hetak zawiecca biełaruskaja narodnaja hulnia, padčas jakoj piajecca źmieščanaja tut pieśnia. Słowy zapisaŭ Wincuk Adwažny ŭ hminie Łužki, Dzisienskaha paw. (Red.)

AB HASPADARCY.

Pajeńnie žywioły. Časta husta zjaŭlajecca pytańnie, kali najlepš paić žywiołu: prad karmleńniem, kormiačy, ci ŭreščie paśla karmleńnnia. Daznanyja haspadary doŭha j šmat ab hetym dumali, prabawali i ŭrešci pryjšli da pierakanańnia, što *najlepš paić žywiołu čećwierć, a to j cełuju haazinu paśla karmleńnia.* Hetak rehularna pojenaja žywioła nikoli nia smahnie i bywaje zaŭsiohdy žyrkoj. Paić treba čystaj i nia zusiom ściudzionaj wadoj. Warta ŭwahi toje, što i kali padajecca dojnym karowam pojła z wotrubami, ci kuchannyja adpadki i h. d. usio roŭna raz prynamsia ŭ dzień musić dastawać žywioła da pićcia čystuju, świežu u wadu. Dla jaławak najlepšym pojłam jość čystaja wada.

byli jany bližej cywilizawanaha świetu i tamu dumka adradžeńnia z wolnaha zachadu pranikła da ich chutčej. A chutčej pranikła, chutčej i pryniałasia. Znajślisia miž swaimi ludzi wialikaha rozumu, taktu. šyrokaha dalokahladu, jakija hetu dumku pieraniaŭšy, dalej jaje razwiwali až pakul nie zapalili ŭ swaim narodzie światy pažar usienarodnaha *nacyjanalnaha adradžeńnia.*

Pieršyja pačynalniki hetaje sprawy byli świata pierakanany, što wyzysk ichnaha narodu nia pierastanie datul, pakul narod sam nie apomnicca i nia woźmie haspadarku ŭ swaje-ž ruki. Zrazumieli heta adzinki, ale narod u swajej masie spaŭ jašče hłybokim snom. Treba było jaho budzić. Praca nia lohkaja, a ŭpraściłasia tym, što samiž wаładary formami swajho ŭładańnia niachoćki śpiačyja masy zbudzili. Tyja-ž pačynalniki razumiejučy, što niama dabrabytu haspadarčaha biez adradžeńnia nacyjanalnaha i što heta apošniaje jość pieršym warunkam usienarodnaha dabrabytu, — pačali ad jaho ž.

Narod byŭ biedny, bo akradzien swaimi „apiakunami“ i nia moh jak śled spraŭlacca z zadačami dnia z-zaniastačy materjalnych sredstwaŭ. Prabudžanaje pačućcio swajho *nacyjanalnaha dastoinstwa i pašany dla jaho* byli macniejšymi čymsi nadarajučyjasia pieraškody charaktaru materyjalnaha. A ośnija byli pieramožany šlacham arhanizacyi haspadarskich supałak, jakija ŭ chutkim časie pakryli całusieńki kraj hustoj sietkaj. Hetyja supałki — woś taja sapraŭdnaja moc, taja siła nowaadradžajučahasia narodu, što pobač z pracaj kulturna praświetnaj dawiała narod swoj na takuju wyš niu haspadarčaj i kulturnaj wahi, što siańniašniaja, likam tak niaznačnaja (13 mil. razam z niemcami, madziarami, padkarpackimi rusinami i h. d.) Čecho-sławackaja dziaržawa kiruje žyćciom usiaje centralnaje Eŭropy.

Na hetulki jość zdolny kožny narod padniać swoj dabrabyt, kali jon zrazumieje wahu swajho nacyjanalnaha adradžeńnia!

Student-biełarus.

Kali j čym karmić kurej i inš.? Ranicaj: miahki korm majučy u sabie šmat białkoŭ i žyraŭ. Musić być mierna ciopłym. Prad zmurokam dajecca suchoje ziernia. Kormicca tak dziela taho, kab ranicaj spažy ty korm zrazu pierajšoŭ z walla ŭ žywot Ziernie ž uwiečary astaniecca ŭ walli. Straŭliwajučyja orhany bywajuć zmušany pracawać i ŭ nočy i ahrawać cieła. Dziela hetaha radzicca pry zołkaj pahodzie bolš dawać ziernia jak kormu miahkaha

Hublańnie jajkaŭ. Jość u haspadarcy rečaj bolš jak zwyčajnaj, što kuryca ni z siaho ni z taho pačynaje hublać jajki. Starannaj haspadyńcy niaraz kaštuje mnoha chłopatu wysačyć takuju kurycu. A tymčasam heta zrabić možna „jak ha" i to woś jak: zławic ranicaj takuju padazronnuju kurycu i... (tolki-ž nie śmiaiciesia duža ciotki) nasypaŭšy ŭ miejsca, hdzie znachodzicca jajko ščypačku soli, puścić na wolu Sol pačynaje „hryźci" a kuryca dumajučy, što zniasie jajko, spiašajecca da swajho tajnaha hniazda zusiom nie zwazajučy na toje, ci jaje chto sočyć. Kuryca siadzić u takim wypadku na hniaździe až pakul sol nia pierastanie hryźci.

Žyta da koniaŭ možna dawać dzienna kala 1-3 kilohramaŭ ($2^1/_2$ $7^1/_2$ funtaŭ) na štuku. Dajecca žyta abo krupna pieramołataje (šratawanaje) z siečkaj, abo waranaje i tahdy moža dawacca całym.

Kawaloŭ A.

Z Biełaruskaj wioski.

w. Šutawičy, Ašmianskaha paw. Naša wioska, jak užo pasłasia znachodziłasia cely čas u rasiejskaniamieckaj a paśla polska balšawickaj kałatni, la samaj pazycyi. Jak wiedama, wajna wielmi wialikija pakinuła paśla siabie paśledki: papaliła, parujnawała ŭsie budoŭli, paryła ziamlu, jakaja ciapier lažyć pazarastaŭšy kustami biez karyści. Ludziam, majučym koni, ŭdałosia ŭzarać niekatoryja kawałki ziamli, kab mieć mahčymaść zasiejać zbožža i hetym zabiazpiečyć kusok chleba na žyćcio. Niekatoryja harujuć biez kaniej. Horkaj ich doli pamahajuć sialanie bolš zamažniejšyja. I tak dajuć sabie radu.

Što datyčyć świadomaśct sialan u sprawie biełaruskaje, dyk z hetym dobra Pačynajuć užo razumieć, što na janalnaść i što relihija, što ci prawasłaŭnyja, ci kataliki, jany ŭsie biełarusy. Najbolš wykiikali świadomaść sialan — wybary pasłoŭ u Sojm. Sialanie ŭžo wiedajuć i ciešacca, što padaŭšy hałasy za swaich biełaruskich pasłoŭ nie prajhrali, što pasły wybranyja imi ciapier dobra baroniać intaresy bieł. sialan i biełaruskuju sprawu Na žal jość i takija, što kidali i Nr 1, (ličačy, što jaho nawiet i Papiež pa świenciŭ). Woś jakaja sprawa, woś dzie wykazałasia ciamnata i niaświedamaść! ciapier hetyja ludzi nia majuć što hawaryć. Paznali swaju pamyłku i škadujuć wielmi, što nia kidali za swoj Nr 16. Ale ničoha! Na druhi raz buduć razumnie šyja.

Z našaje wioski jość wojt na hminu Smarhoni, jaki wielmi hanarowy i dziare nos u haru, musić u im muchi maje. Maječ jon wintoŭku, z jakoj časta razjaždzaje pa wioskach i bab pužaječ strełam, čym choča pakazać swaju „moc" i swaju durnotu ŭ haławie. Ahułam kažučy, jon ludziam nie padabajecca. Na jaho hatujuć roznyja prytyki na čas, kali jaho skidać buduć.

U sprawie šutaŭskaj moładzi možna skazać, što zamnoha hulajeć, nie zważajučy na ŭbytki i straty. Wielmi dobra, što harełka padaražeła, da jakoj dla chłapcoŭ niama prystupu. Prynamsia ciapier zachowywajecca spakoj i paradak na wiečarynie.

Pažadana-b było, kab šutaŭskaja moładź była prykładam dla druhich wiosak spraŭlajučy wiečaryny, na jakich čytalisiab biełaruskija hazety i roznyja karysnyja knižki z bieł. literatury, spiawalisia b bieł. pieśni i inš., što pryniasło b paciechu dla Baćkaŭščyny i karyść dla siabie samych *Tutejšy.*

Łyntupy, Świanc. paw. Niejak zahłochła ŭ nas usialakaja praca biełaruskaja za apošni čas Što hetamu za pryčyna, chto jaho wiedaje. Pierš bywała dyk ab tym tolki i hutaryli našy sialanie, jak heta zrabić toje dy druhoje, zlamli prydbać, swaju školu zdabyć, dy mała čaho A siahońnia' Usio niejak za mierła. Dy j jak inakš, kali ŭsie „lejcy" žyćcia nam ciapier paadbirali, panaiechaŭšyja chto wiedaje skul i pa što rožnyja čužniki čynoŭniki, niedawuki — wučycieli i cel ja chmara roznych inšych. Kamieniam kiń — łučyš u troicu: pan, palicjant, syščyk, a złodziei karoŭ z chlawa ŭ biely dzień wywodziać. Hulajuć złodziei, hulaje i „trojca". Aboje raboje.

Padatkami dyk nas užo musić zadušyć chočać. I što my tutejšyja sialanie winny, što Skarbu ŭ Waršawie nie chapaje hrošy? jak na „asadnictwa" na našaj ža ziamlicy dawać mi ijardy, dyk u nas nia pytajucca, a jak nie staje, dyk užo im i dawaj, kab za nie ki čas nowym transpartam abdarawać nas uznoŭ asadnikami. Dy j naahuł apiakujucca nami j pamiatujuć tolki tahdy, kali pa padatki pryjaždžajuć. Płacić musić kožny i bahaty i biedny, j biełarus, i ličwin, i žyd. A jak z niečym da hetych panoŭ pajšci, dyk biez načepki „palak", „polski" i nie padchadzi. A padojdzieš... kukiš dastanieš i z tym wierništsia.

Adnym słowam, dojać nas, jak „Ickawu kazu", a my.. pakul „mekajem" tolki (pierš i hetaha bajalisia).

H zety našy usiož siudy traplajuć, choć nia kožny nuinar. Čytajemo ich i ŭ ich tolki znachodzimo sabie padporu. Prychodziać siudy jak „Zmahańnie" tak i „Krynica". Abiedźwie jany našy, tolki woś „Zmahańnie" časta zrazumieć niałohka.

M. i Š. sialanie z pad Łyntup.

Žodziški, Świancianskaha paw. Kali ŭžo pačali pisać pra most, to i ja štoniebudź napišu Sprawa z Žodzišnym mostam ciapier staić dawoli drenna, ale heta nie pa winie žodzišnych ludziej. Žodziški daŭno ŭžo staralisia u Świancianach, kab dastać padmohu na budowu masta, ale nijakaj padmohi nie atrymali, a swaimi siłami, pry swaich „inžynierach" zbudawać dobry most, usiaki wiedaje, što wielmi trudna Žodziškam most nadta patrebny, bo za Wialloju paša dla bydła i šmat pola. Pierad wajnoju chadziŭ parom, ale na paromi ani bydła nia pierawiazieš, ani waza z dabrom, abo drawami, dyk paśla wajny ludzi nawučylisia budawać most, i budawali jaho ŭžo treci hod. Praŭda, što budaŭničyja lubili zahlanuć u butel-

ku, to i most wychodziŭ trocha pjanawaty, ale ŭsiož stajaŭ nawiet pry wialikaj wadzie. Na licha sioleta z wosieni pašła wialikaja kryha bieražnica, sarwała adno prasła, dyk ludzi musieli razabrać uwieś i čakać pakul Wialla zamierźnie. U Rymšyniatach budujuć most, a ŭ nas jašče nie, i niawiedama kali buduć budawać. Kažuć, što tam doroha „państwowa", a ŭ nas „wojewudzka", dyk zatym tam skarej. A ty dziedka čakaj letka — žodzišny caławieča, pakul tabie dabradziei most zbudujuć. Nie, musić z našaha čakańnia ničoha nia wyjdzieć i na wiasnu iznoŭ treba budzie samym most budawać. Ciapier užo spadziajomsia, što most nia budzie taki pjany, bo wodka strašna darahaja i ludzi trocha parazumnieli.

Taksama Žodzišny.

Z Uschodniaj Biełarusi.

Raskopki ŭ Barysaŭskim pawiecie. 16 studzienia 1924 hodu adbyŭsia schod Instytutu Biełaruskaje Kultury. Razhladali sprawazdačy archeoloha Laŭdanskaha ab zroblenych im ŭ žniŭni — wieraśni 1923 hodu archeolohičnych raskopkach u Barysaŭskim pawiecie.

Hr. Laŭdanski na praciahu 2-ch tydniaŭ raskapaŭ da 6 kurhanaŭ, zrabiŭ doślcdy adnaho zamčyšča i adkryŭ adno haradzišča.

„Rodnaje Słowa". Pad takim zahałoŭkam niadaŭna nadrukawana pieršaja knižka pašla lamentara. Knižku ułažyŭ hram. Niekrašewič.

Kursy biełarusaznaŭstwa. Z 2-ha studzienia u Miensku adbylisia karotkaterminowyja kursy dla pracoŭnikaŭ aświety Uschodniaj Biełarusi. Na kursy pryjechała 38 nastaŭnikaŭ: ad Wiciebščyny — 20 čał., Homielščyny — 9 čał., Smalenščyny — 8 čał. i adzin z Miensku.

Na kursach słuchačy bolš za ŭsio cikawilisia biełaruskaj literaturaj i mowaj. Usim wielmi žadałasia chutčej nawučycca pisać pa biełarusku.

Nowyja knihi ab Biełarusi praf. A. Sapunowa. Aprača mnohich knih ab Biełarusi, napisanych daŭniej, praf. Sapunoŭ maje ciapier hatowyja da druku takija knihi:

1. „Istoryja Wiciebska" č. I, (kala 10 12 drukawanych arkušaŭ). Da rukapisi pryłožany plany, widy, patrety i archeohrafičnyja zdymki sa staradaŭnych hramataŭ.

2. „Hiersikie i Kukonos — Połockije udzielnyje kniažestwa na bierehach Zap. Dwiny", (kala 2 druk. arkušaŭ).

3. „Kratkaja charaktieryscika biełarusa".

4. „Čto takoje Biełarusija?"

5. „Očerk Wiciebskoj hubiernii w jesciestwienno-istoričeskom otnošenii".

6. „Piscowyje knihi XVII w., kasajuščejesia raznych miest nyn. Wiciebskoj hub., a imienno: Wieliža, Niewiela, Siebieža, Uświata i Ozierišča".

7. „Pamiatniki stariny Wiciebskoj hub".

Usie hetyja knihi napisany pa rasiejsku. Biełarusy majuć ich pierakładci na mowu biełaruskuju i nadrukawać.

Z Sojmu.

Zakon ab wajskowaj słužbie. U prošłym tydni Sojm pryniaŭ zakon ab wajskowaj słužbie. Pawodle hetaha zakonu wajskowaja słužba budzie trywać 2 hady dla piachoty, 2 hady i 1 miesiac dla kawaleryi i artyleryi.

Biełarusy i Ukraincy damahalisia, kab słužba trywała tolki 6 miesiacaŭ i kab adbywałasia u swaim krai.

Biełaruskaja Wučycielskaja Seminaryja. Budžetnaja (što razhladaje prychod i raschod hasudarstwa) kamisija Sojmu na zasiadańni swaim 28-ha studzienia zaćwiardziła prapazycyju pasła Taraškiewiča ab zakładzinach Biełaruskaje Wučycielskaje Seminaryi.

Ciapier astajecca čakać pastanowy ŭsiaho Sojmu.

U abaronie Litoŭcaŭ. Pasoł Wendziaholski u Sojmie złažyŭ wniosak prociŭ prašledawańnia Palakami litoŭskaj škoły. Wniosku hetaha nie padtrymali: usie prawyja i centr.

Z žyćcia ukrainskich biežancaŭ u Prazie.

Tydzień ukrainskich wysokich škoł skončyŭsia dnia 23 studzienia h. h. uračystym schodam, u jakim uziali učaście pradstaŭniki českaj i ukrainskaj profesury, českaha, ukrainskaha, biełaruskaha i hruzinskaha studenstwa i šyrejšaha hramadzianstwa. Pa ŭstupnym słowie Praf. Dr. Horbačeŭskaha rektara Ukrainskaha Uniwersytetu ŭ Prazie, jarka zabrazawaŭ sučasny stan ukrainskaha wysokaha školnictwa Dr. Bočkowškyj. Chor pad kiraŭnictwam wiedamaha rehienta Raščahiŭskaha prapiajaŭ niekulki pryhožych ščadrowak, dzieci, siroty pa achwiarach wajny, pradeklamawali pieknyja ŭryŭki z nowaj ukrainskaj paezii, Muzykalnaje Ukr. T-wa „Trymbita" wykanała niekulki numaroŭ narodnaj muzyki, a dobryja skakuny pakazali swajo ŭmieńnie zapraŭdy mastackim wykanańniem nacyjanalnych ukrainskich skokaŭ jak „Hopak", „Kałomyjka". Wielmi cikawaje było salowaje wykanańnie „Kazaka" 8-mi hadowym chłapčukom sirotaj, jaki zapraŭdy zachapiŭ dziwam usich prysutnych. Pašla hetaha ŭ tawaryskich hutarkach i hulniach prawiali prysutnyja hety wiečar až za poŭnač.

K.

Z ČESKAJ HAZETY.

Achwiary suświetnaj wajny jošć wializarnyja, jak heta dawiedywajemosia z statystyčnych danych. Usiaho wajawała 66 milionaŭ sałdat, z jakich Rasieja mieła 15 mil., Niamieččyna 11 mil., Anhlija kala 10 mil., Francyja 9 mil., Aŭstra Wenhryja 9 mil., Italija 5 milj., inš dziaržawy reštu. Najmienš mieła Japonija, 30.000 čaławiek. U pałon dastałasia kala 12 prac. usich, značyć bolš jak kožny 10-ty čaławiek. Najbolš pałonnych dała Serbija i Černahoryja, hdzie kožny čaćwierty sałdat byŭ u pałonie. U Aŭstryi byŭ u pałonie kožny piaty sałdat. Amal zusiom nia mieła pałonnych Japonija.

Ranienych sałdat było kala $21^1/_2$ miljonaŭ; byŭ znača ranieny amal kožny treci ŭčašnik suświetnaj wajny. Najbolš ranienych mieła Francyja (50%) i Niamieččyna (41%), Aŭsra-Wenhryja mieła 22% ranienych.

Niažywych było kala 11 miljonaŭ; byŭ znača zabity amal kožny šosty sałdat. U Serbii i Čarnahoryi kožny druhi sałdat. Aŭstryja mieła 10% niažywych, Francyja 21% i Italija 10%. Skolki hora jość u hetych ličbach!

(*„Moravska Domovina“ č. 4. 26 I 24.*)

Z žyćcia litoŭskaha.

Padatak za ziamlu. Litoŭski sojm pryniaŭ zakon ab žiamielnym padatku. Pawodle hetaha zakonu treba płacić ad 9 litaŭ (1 lit=$^1/_{10}$ dalara) da 1 lita s pałowaj za adzin hektar ziamli, zaležna ad taho, jakaja ziamla

Nowy plan ab Wilenščynie. A. Herbačeŭski byŭšy prafesar u Krakawie niadaŭna ŭ Koŭni pračytaŭ lekcyju, u jakoj dakazwaŭ patrebu stwaryć z Wilenščyny asobnuju dziaržawu pad dahladam Lihi Narodaŭ. Adnak prociŭ hetaha planu wyskazalisia blizu ŭsie litoŭskija partyi, dakazwajučy, što Wilnia pawinna być litoŭskaj.

Anhielskaja pazyka dla Litwy. Anhlija niadaŭna pazyčyła Litwie 5.000.000 dalaraŭ. Hetuju pazyčku Anhlija daje Litwie na pašyreńnie zahraničnaha handlu.

Štraf za školy. Niadaŭna u Warnianach, Wilenskaj hub. Adbyŭsia sud nad ks. praf. Kraŭjalisam za litoŭskija školy. Ks. Kraŭjalis jość staršynioj litoŭskaha praświetnaha t-wa ŭ Wilenščynie „Rytas“. Wotža polskaja ŭłada padała jaho ŭ sud za toje, što bytcam mnohija litoŭskija školy istnyjnć niasusim zhodna z polskimi zakonami. Ci heta zhoda z zakonami była, ci nie,—to my nia wiedaiem; wiedajem tolki toje, što ks. Kraŭjalisa, nikatorych wučycialoŭ i nat' baćkoŭ asudzili ŭ Warnianach na štraf pa 100 miljonaŭ kožnaha.

Słowam, ciažka ŭ nas pašyrać rodnyju aświetu!

SĄ ŚWIETU.

Polšča.

Źjezd asadnikaŭ. Na prošłym tydni ŭ Waršawie adbyŭsia źjezd asadnikaŭ. Na źjeździe razhladalisia sprawy takija: uzmacawańnie prawa ŭłasnaści asadnikaŭ na dadzienyja im kolonii i sprawy palityčnyja, ŭ jakich pastanoŭlena, što kožny asadnik i kožny asadnicki sajuz moža prytrymliwacca palityki, jakoj sam choča; aprača hetaha na źjeździe pryniaty cely rad pastanoŭ dziela pašyreńnia polskaj kultury na biełaruskich i ukrainskich ziemlach.

Jak bačym asadniki nia dremiać, a ŭsio ŭzmacowywajucca na našych ziemlach.

Cikawa na źjeździe asadnikaŭ było i toje, što na im byŭ prysutny pasoł z „Wyzwolenia“ p. Kaściałkoŭski, jakoha asadniki wybrali ŭ rewizyjnuju kamisiju. Z hetaha jasna widać, što „Wyzwolenie“ paddzieržywae ŭ nas polskaje asadnictwa.

Strymańnie druku marak. Ministar finansaŭ p. Hrabski pastanawiŭ spynić drukawańnie papiarowych hrošy. Spynieńnie heta byłob mahčymym, kab nastupiła pastajannaja wartaść polskaj marki, a takža i cen na tawary. Biaz hetaj stałaści marki i cenaŭ ci nia prydziecca p. Ministru ŭznoŭ prystupić da drukawańnia marak.

Prociŭ ukraincaŭ. Na prošłym tydni Lwoŭskaja palicyja pieratrasła mnohich ukrainskich socyjalistyčnych dziejačaŭ, a mnohich aryštawała. Try hazety, što wydawali ukrainskija socyjalisty, jak „Wpered“, „Ziemla i Wola“, „Nowa Kultura“ zakryty.

Rasieja.

Spohad s pryčyny śmierci Lenina. S pryčyny śmierci Lenina ŭsie dziaržawy wyrazili swoj spahad, što takža zrabiŭ i Papież.

Serca i mazhi Lenina nie pachawany razam z ciełam, a pakinuty i znachodziacca pad adumysłowym kłošam u instytucie imieni Lenina.

Leninhrad. Pietrahradzki Sawiet pastanawiŭ Pietrahrad zwać Leninhrad.

Naślednik Lenina. Pasadu staršyni narodnych kamisaraŭ pa śmierci Lenina zaniaŭ Rykaŭ. Hety čaławiek daloka nie daros da Lenina, dyk niawiedama, jak jamu ŭdasca sprawicca s Sawieckaj Rasiejaj.

Zwonkija hrošy. Na wiasnu sioletniaha hodu sajuznyja sawieckija dziaržawy wypuściać u abieh zwonkija hrošy; sierebranyja: 1 rb., 50 kap., 20 k., 15 k. i 10 k. Paśla buduć wypuščany i załatyja hrošy.

Pryznańnie sawietaŭ. Jak wiedama Europa da apošniaha času dosyć kaprysna adnosiłasia da Sawietaŭ. Ciapier hety nastroj źmianiŭsia na lepšaje. Užo sawieckija dziaržawy pryznała Anhlija i Italija. Zdajecca, što ŭ skorym časie heta samaje zrobiać i ŭsie inšyja dziaržawy Eŭropy.

Čechasławakija.

Adstaŭka prezydenta senatu. Prezydent senatu senatar Karol Prašek padaŭsia ŭ adstaŭku. Jak nastupnika na heta wysokaje miejsca hazety nazywajuć senatara Donat'a. Abodwa senatary naležać da čechastawackaj ziemlarobnaj partyi.

Juhosławija.

Ahulny Sabor Prawasłaŭnaj Cerkwy. Hazety pišuć, što prawadyry Serbskaj Prawasłaŭnaj Cerkwy pastanawili sklikać sioleta da miesta Niša Sabor Prawasłaŭnaj Cerkwy. Na Sabory majuć być pradstaŭniki ad Prawasłaŭnaj Cerkwy z usich staron.

Ameryka.

Śmierć Wilsona. U pačatku lutaha siol. h. pamior Wilson Wilson byŭ prezydentam Złučanych Stanaŭ Ameryki padčas suświetnaj wajny. Słaŭny jon z taho, što zaŭsiody stajaŭ za pakryŭdžanyja narody. Niabožčyk byŭ duža wučony i pakinuŭ pa sabie mnoha razumnych knižak. Śmierć hetaha wialikaha čaławieka hłyboka adčuła nia tolki Ameryka, ale i ŭwieś świet.

Z WILNI.

— **Hazeta „Zmahańnie" začyniena.** Akružny sud 29 studzienia siol. h. zatwirdziŭ kanfiskatu Nr 1 „Zmahańnia" i začyniŭ hazetu da času sudowaha pryhaworu.

— **Pasoł Jakawiuk u Koŭnie.** Hazety pawiedamlajuć, što biełaruski pasoł Jakawiuk, asudžany polskim sudom na 4 hady, ciapier znachodzicca ŭ Koŭni.

— **Amerykanskija biełarusy ab nas nie zabywajucca.** Biełarusy z Ameryki ŭściaž pomniać ab ciažkim našym tut pałažeńni i jak mohuć,—pasablajuć. Da hetaha času pamahali biełaruskamu prytułku ŭ Wilni i biełaruskim škołam. Apošnim časam pawiedamlajuć, što chutka pryšluć zapamohu adumysłowa na biełaruskija hazety.

— **Pryznajucca sami.** „Dziennik Wil." piša, što Wialejski pawietawy sta asta nia moža sprawicca sa swaim pawietam, jaki niazwyčajna razahitawany biełarusami, balšawikami i wyzwalencami.

— **Polskija hości ŭ Biełaruskaj himnazii.** 4-ha lutaha siol. h. adwiedali Biełaruskuju himnaziju: senatar Kryžanoŭski, pasły Wendziaholski i Płaŭski, mecenas W. Abramowič i redaktar Świechoŭski. Hości drabiazowa znajomilisia z himnazijaj i byli na lekcyjach; dobraje wykładańnie i paradak u himnazii zrabili na haściei duža dobraje ŭražańnie.

— **„Biełaruski student"** — miesiačnik za listapad i śniežań 1923 h. wyjšaŭ z druku u Prazie.

Z chroniki dawiedywajemosia, što 1) ŭ Prazie pry sajuzie českaha ziemlarobnaha studenstwa utwaryŭsia kamitet dzieła arhanizawańnia Usiesławianskaha Sajuzu Ziemlarobnaha Studenstwa. Ad studenskaje arhanizacyi Biełaruskaha Sialanskaha Sajuzu pasłany ŭ Arhanizacyjny Kamitet pradstaŭnikami siabry J. Jermačenka i P. Astapkiewič. J. Jermačenka na zborcy pienuma Kamitetu wybrany ŭ prezydyum za pisara.

2) Siarod biełaruskaha i ukrainskaha studenstwa jość dumka, kab sioleta arhanizawać supolny źjezd studenstwa biełaruskaha, litoŭskaha, łatyšskaha, ukrainskaha, estonskaha i finskaha. Treba spadziejecca, što dumka heta budzie ažyćcioŭlena, bo čujecca patreba bližejšaha parazumleńnia studenstwa hetych zacikaŭlenych u ŭzajemnym supracoŭnictwie narodaŭ.

Usiačyna.

Zbytak. Amerykanki za hod na pudru, krem i na roznyja šmarawidły dzieła „charastwa" swajej twary wydajuć 750 miljonaŭ dalaraŭ. Kali hetu sumu padzialić na ŭsich kabiet Złučanych Stanaŭ Ameryki, dyk wypadzie na kožnuju 15 dalaraŭ u hod.

* * *

Nowaja wializarnaja harmata. Amerykanskija hazety pišuć, što amerykanskija wajskowyja wučonyja zbudawali nowuju wializarnuju harmatu, jakaja moža wykidać naboj wahi 750 kilohramaŭ, a moža nieści na 350 kilometraŭ.

* * *

Skolki žydoŭ na świecie? Na świecie ŭsich žydoŭ da 16 miljonaŭ. U Eŭropie žywie ich 11½ miljonaŭ, u Amerycy 3½, u Afrycy 403 tysiačy, u Azii 330 tysiač i ŭ Aŭstralii 13 tysiač. U Polščy žywie žydoŭ najbolš, bo až 5.100 000.

* * *

Nowy sposab procіŭ bolu. U Anhlii wučonyja lekary wykryli nowaje lekarstwa prociŭ bolu padčas aperacyjaŭ. Kali chwory prymie hetaha lakarstwa, dyk padčas aperacyi nia čuje nijakoha bolu i moža kuryć papiarosy i čytać hazety.

Naša pošta.

Ant. D u Šuryčach: Prysłanyja nam 750.000 m. my atrymali. Dziakujem.

Klučanowiču ŭ Pinsku: 1.000.000 m. i wierš atrymali. Dziakujem. Wierš paprawiŭšy niekali źmieścim. Duža pažadana, kab wy pisali ŭ „Krynicu" ab žyćci swajej staronki.

Wincentu Dubickamu: 300 000 m. atrymali.

Kaz. Hryniewiču ŭ Nowym Dwary: Wašu karespandencyju źmieścim u čarodnym numary. Pišycie, što ŭ was dziejecca.

St. Hrybu ŭ Syčaniatach: 1.500.000 m. atrymali. Dziakujem.

H. Kłakoŭskamu ŭ N.-Pahoście: „Krynicu" wam pasyłajem. Pašyrajcie.

Pani Šantyr: 4.000.000 m. na „Krynicu" atrymali. Duža wam dziakujem. Adres źmianili i zamiest u Nowy Dwor pasyłajem na waš adres wilenski.

Taksama Žodzišnamu: Prysłanaje drukujem. Prosim bolš.

Staramu Dziedu: Wašu pisulku z Dubatoŭki nadrukujem u čarodnym numary.

Redaktar-wydawiec B. Turonak. Druk. „MOTUS" Wilnia.